

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
GRUDZIEŃ 2023 nr 11/2023 (139)

W numerze:

POCZUĆ ŚWIĘTA W WARSZTACIE TERAPII ZAJĘCIOWEJ W PAPROTNI

Czym jest adwent? Jak przygotować się na narodziny Jezusa? W przedświątecznym zgielku i pędzie często zapominamy zadać sobie tych pytań. Na szczęście, również w naszym imieniu, zadają je i odpowiadają na nie uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni.

str. 2

DOFINANSOWANIE MODERNIZACJI OŚWIETLENIA

Ponad milion złotych otrzyma gmina Krzymów na modernizację oświetlenia ulicznego. To pieniądze z rządowego programu „Rozświetlamy Polskę”.

str. 4

BYŁO ŚWIĄTECZNIE I KAMERALNIE

Spotkanie w Świątecznym Klimacie w Krzymowie miało wprowadzić jego uczestników w nastrój Bożego Narodzenia na ostatniej prostej przed świętami. I choć na zaproszenie organizatorów odpowiedziała tylko garstka mieszkańców gminy, to wieczór był przepełniony nastrojem świąt.

str. 6

PONAD PÓŁ TONY PRODUKTÓW NA PREZENTY

Trzydzieści siedem świątecznych paczek trafiło czwartego grudnia do potrzebujących rodzin, mieszkających w granicach krzymowskiej parafii. To efekt tegorocznej akcji „Pogotowie św. Mikołaja” w Krzymowie.

str. 8

LOREM

Pisarka Katarzyna Ryrych spotkała się ze starszymi przedszkolakami i uczniami klas I-III Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie. W spotkaniu autorskim łącznie uczestniczyło sześćdziesiąt siedem osób.

str. 9

GWIAZDOR NIE ZAWIÓDŁ. ROZDAŁ DZIECIOM PREZENTY

Już po raz piąty w naszej gminie została zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci „Akcja Gwiazdor”. Dzięki niej paczki z wymarzonymi prezentami trafiły do dużej grupy dzieci.

str. 10

SZCZĘŚLIWYCH TYLKO DNI

Przedświąteczny czas w naszej gminie został zainaugurowany w artystyczny sposób. Trzeciego grudnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie odbył się Koncert Mikołajkowo-Świąteczny, który zgromadził wielu odbiorców.

str. 11

TUTAJ POZNAJEMY, CO JEST POTRZEBNE

Niewielkim zainteresowaniem mieszkańców cieszyło się Spotkanie w Świątecznym Klimacie, zorganizowane w Krzymowie szesnastego grudnia. Jednak wśród osób, które zdecydowały się na uczestnictwo w tym wydarzeniu był Michał Kołodziejczak, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi.

fol. P. Markowski



Paweł Markowski: - Spotykamy się wyjątkowo nie w Warszawie, tylko w Krzymowie, na koncercie świątecznym. Wiem, że ma pan dużo obowiązków, co skłoniło pana do tego, żeby jednak przyjechać do Krzymowa i wziąć udział w tym świątecznym spotkaniu?

Michał Kołodziejczak: - Takie małe, bardziej powiem, normalne miejscowości to jest serce Polski i tutaj Polska nabiera rozpędu, tutaj żyje i dla mnie obecność w takich miejscach jest wyjątkowa. To tak naprawdę mój pierwszy świąteczny wyjazd i świąteczne spotkanie, dla mnie w miejscu wyjątkowym. Ja tutaj czuję taki prawdziwy rytm bicia Polski. W Warszawie to serce bije bardzo szybko i tempo jest ogromnie szybkie, a dla mnie takie miejsca są wyjątkowo bliskie.

A w ministerstwie już się pan zaklimatyzował?

- Można powiedzieć, że w ministerstwie się aklimatyzuję i poznaję. Pracujemy od trzech dni, ja czekam ciągle na swój gabinet, a bardziej mogę powiedzieć,

że zaaklimatyzowałem się w Sejmie, bo na początku faktycznie było ciężko.

Panie ministrze, jakimi sprawami chce się pan szczególnie zająć w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi?

- Dla mnie dzisiaj kilka kwestii jest wyjątkowo istotnych. Dla mnie zawsze handel żywnością był istotny, dlatego rynki rolne, to mnie interesuje. A interesuje mnie także nadzór nad ziemią państwową. To co działo się w ostatnich latach woła o pomstę do nieba. I tutaj potrzebne jest uporządkowanie wielu kwestii, a tak naprawdę nad szczegółowymi kompetencjami będziemy rozmawiać z ministrem Siekierskim w nadchodzącym tygodniu.

Gmina Krzymów, w której się znajdujemy to gmina generalnie rolnicza. Jak z ministerstwa widać takie właśnie gminy?

- Trzeba w nich przebywać, często przyjeżdżać. Nie można pozwolić się odłączyć od takich gmin, bo to tutaj poznajemy, co jest potrzebne i jakie są dzisiejsze i problemy i wyzwania. Dlatego też

moja obecność tutaj.

Czy to będzie wizytówka sprawowania przez pana tego urzędu? Że będzie pan oprócz tego, że trzeba być w Warszawie, w ministerstwie pracować, ale czy będzie pan też wyjeżdżał w teren?

— Okręg 37. (okręg wyborczy z siedzibą w Koninie – przyp. red.) jest dla mnie wyjątkowy. I tutaj ja przeżyłem w trakcie kampanii wyborczej wspaniały czas i obiecywałem wyborcom, że ten okręg będzie mocno żył i do tego się zobowiązuje, to podtrzymuję. Ten początek faktycznie nie jest łatwy, dużo tej pracy w Warszawie, poustawianie wielu kwestii. To jest moja pierwsza kadencja. (...) I ja chciałbym pokazać, że dużo pracując w Warszawie, można też przebywać w okręgu.

Dziękuję za rozmowę. Życzę zdrowych i spokojnych świąt, pomyślności w nowym roku i sukcesów, również zawodowych.

Dziękuję serdecznie. Dla wszystkich też wesołych świąt.

POCZUĆ ŚWIĘTA W WARSZTACIE TERAPII ZAJĘCIOWEJ W PAPROTNi

Czym jest adwent? Jak przygotować się na narodziny Jezusa? W przedświątecznym zgiełku i pędzie często zapominamy zadać sobie tych pytań. Na szczęście, również w naszym imieniu, zadają je i odpowiadają na nie uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni.



fol. P. Markowski



Dzieje się tak od wielu lat na spotkaniach opłatkowych organizowanych przez placówkę przed Bożym Narodzeniem. W tym roku miało to miejsce dwudziestego grudnia. W spotkaniach biorą udział podopieczni warsztatu, ich opiekunowie i zaproszeni goście.

Tegoroczne wydarzenie rozpoczęło się od prezentacji programu artystycznego, przygotowanego przez uczestników warsztatu. W formie rozważań, recytacji i śpiewu, próbowali oni odpowiedzieć na pytanie czym jest adwent i Boże Narodzenie.

— *Co zrobiłem, by nie minął niepostrzeżenie, przykryty codziennym zabieganiem? Jak przygotowałem swoje serce i umysł do spotkania z Jezusem? Czasem nie trzeba wiele, by adwent stał się wyjątkowym momentem w roku. Wystarczy jedna prosta inspiracja, myśl, pomysł,*

podpowiedź. Adwent przypomina nam, że całe nasze życie jest oczekiwaniem. Bóg przyszedł, żeby człowiek już nigdy nie był sam. Adwent to czas, w którym chcemy zbliżyć się do Boga, przygotować na czas Bożego Narodzenia, zrobić porządek w sercu i duszy. Często jednak nie wiemy jak i skupiamy się na tym, by wymyślić postanowienia: robić dobre uczynki, modlić się, chodzić na roraty. To wszystko jest dobre, jednak o wiele lepsze może być poznanie Boga takiego, jaki on jest. Czystczenie jego obrazu, który mamy zapisany w głowie — mówili występujący podopieczni warsztatu.

W programie pojawiły się również piosenki świąteczne.

Po części artystycznej, kierownik warsztatu, Dariusz Urbański, złożył wszystkim obecnym serdeczne życzenia świąteczne, dodając do nich słowa księ-

dza Jana Twardowskiego.

— *Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia? Dlaczego zapatrujemy się w gwiazdę na niebie? Dlaczego śpiewamy kolędy? Dlatego, żeby się uczyć miłości do pana Jezusa, dlatego, żeby podawać sobie ręce, dlatego, żeby uśmiechać się do siebie. Dlatego, żeby sobie przebaczać. A ja powiem: czyńmy to — mówił Dariusz Urbański.*

Następnie głos zabrali zaproszeni goście, wśród których byli przedstawiciele władz gminy, powiatu, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Mówili przede wszystkim o tym, co ich corocznie przyciąga na spotkania, nie tylko opłatkowe, do Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni. To atmosfera pełna dobra i miłości, dzięki której można mówić, że przyjeżdża się do warsztatowej rodziny. Wszyscy złożyli również życze-

nia świąteczne.

Najważniejszym momentem spotkania było symboliczne połamanie się opłatkiem. Wcześniej Dariusz Urbański odczytał fragment Ewangelii o narodzeniu Jezusa. Następnie ksiądz Wojciech Kaźmierczak, proboszcz parafii w Krzymowie, pobłogosławił potrawy, które zostały przygotowane przez pracowników i podopiecznych warsztatu. Wszyscy zasiedli do świątecznie zastawionych stołów, gdzie mogli delektować się smacznymi potrawami i rozmawiać w miłej atmosferze.

Spotkanie opłatkowe w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Paprotni było jak zawsze wyrazem wspólnoty, miłości i radości. Uczestnicy warsztatu pokazali swoje talenty, umiejętności i wrażliwość. Wszyscy obecni poczuli ducha Bożego Narodzenia. | mar.

MIGAWKI Z SESJI

Podpisana została umowa na budowę Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzymowie. O tym i innych ważnych sprawach informowała wójt Danuta Mazur w sprawozdaniu z działalności międzysesyjnej na siedemdziesiątej dziewiątej sesji Rady Gminy Krzymów.

WKRÓTCE BUDOWA BIBLIOTEKI

Sesja odbyła się trzynastego grudnia. Danuta Mazur mówiła między innymi o podpisanej umowie na budowę Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzymowie wraz z wyposażeniem i zagospodarowaniem terenu. Wykonawca zapowiedział, że w okolicach ósmego stycznia rozpocznie swoją pracę.

OGROMNY KOSZT POWSTANIA ŻŁOBKA W BRZEŹNIE

Wójt informowała również o tym, że dwunastego grudnia gmina otrzymała pełną dokumentację dotyczącą żłobka w Brzeźnie.

— Byłoby to bardzo miłe i bardzo oczekiwane, bo jest już nawet pozwolenie na budowę, gdyby nie wartość kosztorysowa naszego żłobka. Przypomnę, że na budowę i działalność naszego żłobka na trzy lata otrzymaliśmy niespełna 1.800.000 złotych. Są to pieniądze wynikające z klucza, na ile dzieci chcielibyśmy mieć ten żłobek, a (...) wartość kosztorysowa to około 4.800.000 złotych. Dziś prosty budynek parterowy,

tylko już przypomnę, że jest tam pompa ciepła i fotowoltaika, i zagospodarowanie działki, wyposażenie. Tu podrażają wszystko atesty, jeśli chodzi o szkoły, przedszkola, żłobki, punkty wydawania posiłków, gdzie to wszystko musi być brane pod uwagę. Tych wymogów jest bardzo dużo. Może, będziemy mieć nadzieję, że pokażą się jakieś kolejne środki na wsparcie. Mówi się o sprawiedliwym powrocie źródeł dochodów do gmin. Na razie to czytamy, a jak to wejdzie w życie, tego nikt jeszcze nie wie. Myślę, że z czasem będziemy coś więcej wiedzieli — mówiła Danuta Mazur.

NOWY PREZES STRAŻAKÓW

Danuta Mazur pogratulowała też radnemu Janowi Czai, który został nowym Prezesem Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Krzymowie. Stało się to piątego grudnia na zebraniu zarządu.

— Nie brałem tej funkcji dla władzy, prestiżu czy poklasku. Znam pracę w OSP od ponad pięćdziesięciu lat, a czterdzieści lat to jakieś funkcje, które pełniłem w róż-

nych zarządach. Naprawdę, dość dobrze to znam. Myślę, że większość z państwa zna moje podejście i zaangażowanie społeczne w naszym środowisku. (...) To, że zgodziłem się na tę funkcję to wyraz szacunku dla pani dyrektor szkoły w Brzeźnie, która bardzo mnie o to prosiła, ale też troska o dobre imię gminy, bo przecież ostatnio nie najlepiej to wyglądało. (...) O tym, że niemal wszyscy na to, abym przyjął tę funkcję wyrazili zgodę słyszała, widziała pani wójt, pan Jacek (Popielarz – przyp.red.). Ja nie byłem w tym czasie w sali obecny, gdy trwała dyskusja. Było to dokładnie trzeciego listopada. Dokładnie miesiąc walczyłem sam z sobą, czy podjąć się tej roli. (...) Na posiedzeniu zarządu w dniu piątym grudnia, do obecnych członków zarządu zwróciłem się kolejno do każdego o zgodę i chęć wyrażenia współpracy. Wszyscy byli na „tak”, więc się zgodziłem — mówił podczas wolnych wniosków na sesji Jan Czaja.

I szybko dodał, że kilka dni po tej decyzji w środowisku wylała się na niego fala hejtu. Wspominał o obraźliwych telefonach, które otrzymywał i dodał, że zasta-

nawia się nad tym czy decyzja o przyjęciu przez niego funkcji była właściwa.

Wójt, odpowiadając Janowi Czai w odniesieniu do wybrania go na prezesa gminnego straży wspomniała, że każdy z zarządu miał szansę kandydować na tę funkcję, ale nikt z tej szansy nie skorzystał.

— Dlatego bardzo dziękujemy, Janku, że przyjąłeś ten trud i jesteś. Ja szczerze bardzo dziękuję. I nie tylko będę kibicowała, ale jak zadeklarowałam, będę współpracowała i dopóki mam coś do powiedzenia (...) będziemy wspierać ciebie i będziemy wspierać zarząd — mówiła Danuta Mazur.

PAMIĘĆ O OFIARACH I ŻYCZENIA

Radni minutą ciszy uczcili ofiary stanu wojennego na początku sesji. Była ona zwołana na trzynasty grudnia, w czterdziestą drugą rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce.

Sesję zakończyły natomiast życzenia świąteczne złożone przez wójt Danutę Mazur i Leszka Staszaka, Przewodniczącego Rady Gminy Krzymów. | mar.

Szanowni Państwo.

*W magiczny czas Świąt Bożego Narodzenia
pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, pogody ducha, spełnienia marzeń.
Niech ten czas upłynie w rodzinnym gronie
i chwilach roziskrzonych kołędą,
a w nadchodzącym Nowym Roku 2024
życzę wszelkiej pomyślności w realizacji
osobistych i zawodowych planów.*

życzy

*Wójt Gminy Krzymów
Danuta Mazur*

DOFINANSOWANIE MODERNIZACJI OŚWIETLENIA

Ponad milion złotych otrzyma gmina Krzymów na modernizację oświetlenia ulicznego. To pieniądze z rządowego programu „Rozświetlamy Polskę”.

Jak informuje „Serwis Samorządowy” Polskiej Agencji Prasowej, samorządom przyznano w sumie prawie miliard złotych na 1214 inwestycji. W dziewiątej edycji programu każda gmina i związek międzygminny mogły złożyć jeden wniosek o wsparcie na modernizację infrastruktury oświetleniowej. Jeden wniosek mógł opiewać na maksymalnie cztery miliony złotych. Wsparcie dotyczy modernizacji infrastruktury oświetleniowej, której efektem będzie poprawa efektywności energetycznej przez obniżenie energochłonności oświetlenia. Wnioski o dofinansowanie nie mogły obejmować budowy nowych instalacji oświetleniowych, zastępujących istniejące.

Nasza gmina otrzyma dofinansowanie w wysokości 1.215.000 złotych, co stanowi osiemdziesiąt procent wartości inwestycji. Wkład własny gminy wynosi dwadzieścia procent. Czy to wystarczy, żeby wymienić wszystkie stare lampy świecące w naszej gminie?

— Gdy pojawił się ten program, to my ze spółką Oświetlenie Uliczne i Drogowe

rozmawialiśmy, ile mamy tych lamp do wymiany, jaki jest koszt jednej lampy i na tej podstawie powstał kosztorys. Wobec tego, to jest po konsultacji z fachowcami. Zsumowaliśmy wszystkie stare oświetlenia: te nasze i te, które należą do spółki i teraz będziemy musieli ogłosić przetarg. Jeszcze będziemy rozmawiali ze spółką Oświetlenie Uliczne i Drogowe, ponieważ również inne gminy z powiatu konińskiego otrzymały takie wsparcie, czy wspólnie nie ogłosimy przetargu. To jest kwestia do rozważenia, natomiast powinna ta kwota zabezpieczyć osiemdziesiąt procent wartości zadania, czyli wymiany starego oświetlenia na energooszczędne. Z ostatniej rozmowy z burmistrzem Kłodawy wiem, że są to ogromne oszczędności, ponieważ oświetlenie Kłodawy w ciągu roku przy wymianie prawie stu procent oświetlenia na energooszczędne wynosi sto trzydzieści siedem tysięcy złotych. A my przy podobnej liczbie lamp płacimy ponad pół miliona. Wobec tego liczymy na znaczne oszczędności, jeśli uda się nam ten przetarg zorganizować i lampy

wymienić. Wiem, że spółka i inne firmy przygotowują się do tego programu, bo było to marzenie, a wręcz konieczność akcentowana przez gminy z całej Wielkopolski, ponieważ rachunki za energię są zatrważające. A mieszkańcy domagają się kolejnych lamp. My corocznie budujemy nowe oświetlenie i ono jest energooszczęd-

ne, ale na pewno priorytetem jest wymiana starych, sodowych lamp na nowoczesne i energooszczędne. A te oszczędności z kolei spowodują, że będziemy mogli myśleć o kolejnych oświetleniach, o kolejnych punktach, które są zdecydowanie potrzebne — mówi wójt Danuta Mazur. | mar.

fol. P. Markowski



CHCĄ PRZYWRÓCIĆ STUDNI DAWNY BLASK

Nad betonową studnią przy ulicy Zdrojowej w Brzeźnie powstaje drewniana konstrukcja. To inwestycja z Funduszu Sołeckiego, której celem jest przywrócenie studni dawnego blasku.

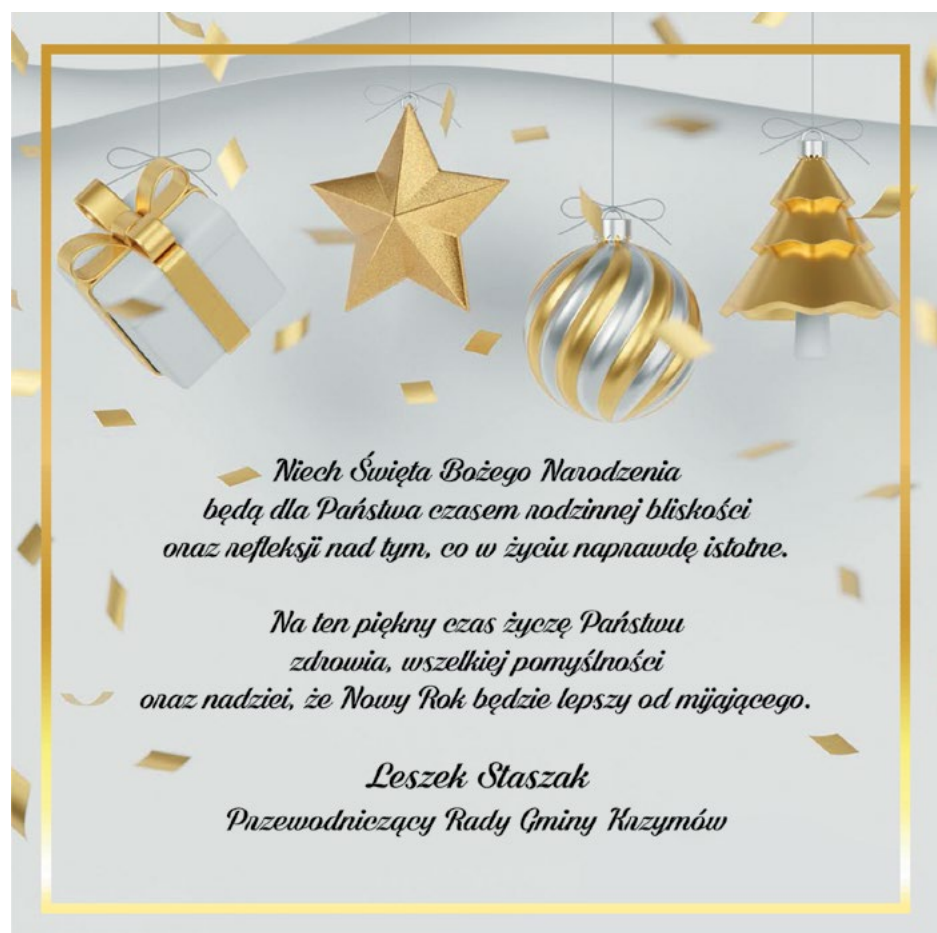
fol. archiwum



— To jest pierwszy etap, wyznaczony na ten rok, a w przyszłym roku budowa tej studni zostanie zakończona. Teraz będzie zrobione całkowite zadanie za siedemnaście tysięcy złotych — mówi Barbara Janczak, sołtys Brzeźna.

I dodaje, że inicjatorem tej inwestycji był mieszkaniec Brzeźna, Karol Kotwas.

— Żeby doprowadzić to miejsce do takiego stanu, jak studnie wyglądały w dawnych czasach — mówi Barbara Janczak. | mar.



FIZYKA I MUZYKA. ŚWIAT TADEUSZA GRZEJSZCZAKA

Przez uczniów III LO w Koninie od kilku pokoleń nazywany jest charyzmatycznym nauczycielem fizyki. Od kilku lat pracuje również w szkole podstawowej w Paprotni. Oprócz tego jest artystą-wokalistą. Z Tadeuszem Grzejszczakiem rozmawia Paweł Markowski.



Kiedy i jak to się stało, że trafił pan do szkoły w Paprotni?

— Moja kariera zawodowa, nauczycielska, rozpoczynała się w szkole podstawowej na wsi. Później losy tak się potoczyły, że chciałem zdobywać nowe doświadczenia. Były to szkoły podstawowe w Koninie, a od 1994 roku, czyli w przyszłym roku będzie lat trzydziści, pracuję w III Liceum Ogólnokształcącym im. Cypriana Kamila Norwida w Koninie. I w pewnym momencie zaczęło mi brakować takiej fizyki typowo doświadczalnej, a taką można prezentować szczególnie w szkole podstawowej. To nie znaczy, że w średniej nie, również. Niemniej jednak, jak mam do czynienia z klasami matematyczno-fizycznymi, które chcą i muszą, i lubię przygotowywać do matury, to muszę ograniczyć się przede wszystkim do zadań. Natomiast w szkole podstawowej – kiedyś to była klasa szósta, siódma i ósma fizyki, teraz jest tylko siódma i ósma – można bez większego wysiłku przedstawić na każdej lekcji fizykę doświadczalną. Ja jestem zwolennikiem, fanem fizyki doświadczalnej, aczkolwiek szanuję to, co napisał Albert Einstein w swojej „Szczególnej teorii względności”, ale ta teoretyczna jest mi trochę mniej bliska.

Jak uczniowie w Paprotni radzą sobie z fizyką?

— Wracam właśnie ze szkoły w Paprotni i taki pozytywnie nastawiony do tego ze względu na to, co usłyszałem. Bo zadawałem dzisiaj pytania, była to lekcja powtórzeniowa zarówno w klasie siódmej jak i ósmej. Na każde pytanie uzyskałem odpowiedź. Cieszy mnie fakt, że uczeń bez specjalnego przygotowywania się w domu, bo ja – nie wiem, czy powinienem mówić o tym głośno – nie zadaje prac domowych. Uważam, że w pewnym momencie i tak nas to czeka. Nie robię kartkówek niezapowiedzianych, bo ja uważam, że to jest przeszłość. Ograniczamy stres do minimum, co nie znaczy, że życie może być bezstresowe,

bo takim nie jest i nie będzie. Musimy być przygotowani na różne sytuacje, niemniej jednak ja się cieszę, że jeżeli przychodzę na lekcję, zadaję pytanie i pamiętają z lekcji poprzedniej, sprzed tygodnia, sprzed dwóch. A dzisiaj mnie taka sytuacja spotkała. No, nie wyjątkowa, zwykle tak jest, co mnie cieszy i ja widzę, że im się, mam nadzieję, te lekcje podobają.

Oprócz tego, że jest pan nauczycielem fizyki, jest pan również artystą, wokalistą. Co pana ujmuje w fizyce, co pana ujmuje w muzyce, w wokalistyce?

— Fizyka to pewnie troszkę taka rodzinna tradycja, bo moje rodzeństwo, siostra i brat, są absolwentami szkół o profilu technicznym, ścisłym. Natomiast dlaczego fizyka? Siostra jest matematyczką, natomiast była we mnie taka potrzeba doświadczalna. Jeśli chodzi o matematykę, to wiemy, że to królowa nauk, ale jednak tablica i kreda tylko. A ja lubię, jeśli mogę coś pokazać, bo my, ludzie, generalnie jesteśmy wzrokowcami. Jak coś zobaczymy, to raczej zapamiętujemy to. Natomiast muzyka... nie wiem, muzyka była zawsze. Tak się składa. I jako młody człowiek byłem kiedyś tenorem Chóru Filharmonii Częstochowskiej, ale potem życie się potoczyło troszkę inaczej. Ale ja niczego w życiu nie żałuję. Wróciłem do tej muzyki późno dosyć, przed paroma laty, ale jestem zadowolony z tego, bo mogę się realizować, łącznie z programami telewizyjnymi i cały czas mam nowe projekty, i gram z zespołem. Śpiewamy przede wszystkim Cohena i Dylana. Ja jestem trochę jednak melancholijny. Na szczęście nie depresyjny.

To powiedzmy o pana sukcesach i tych telewizyjnych, i tych pozatelewizyjnych.

— Ja uważam, że zawsze największym sukcesem to jest rodzina i zdrowie. To było zawsze na pierwszym miejscu. I jeśli to mamy, to z resztą możemy sobie bez problemu poradzić. Moim sukcesem, jeśli chodzi o tę stronę zawodową, czyli jako nauczyciela,

jest to, że jak wchodzę, to młodzież się do mnie uśmiecha, mówiąc mi „dzień dobry”. To ja znam odpowiedź na pytanie, czy ja jestem im potrzebny, czy nie. Natomiast jeśli chodzi o te artystyczne, to dla mnie przejście przez casting do programu „Szansa na sukces” było sukcesem. Nie oczekiwałem zwycięstwa, bo to nie było celem samym w sobie, tylko spotkanie nowych ludzi, to są nowe doświadczenia. Współpracując teraz ze Studiem MyVoice, bo od dwóch lat taką współpracę podjąłem, nauczyłem się również śpiewania od strony technicznej – tu jestem bardzo wdzięczny pani Beacie Michalak-Górnej – a przy okazji poznawanie nowych ludzi, granie, śpiewanie z nowymi zespołami. To są ciągle nowe doświadczenia i fantastyczni ludzie. I to poznawanie takich ciekawych osób jest dla mnie szalenie miłe, wartościowe i dające pozytywne myślenie.

A to, że znalazł się pan w „Szansie na sukces”, że zobaczyła pana cała Polska i być może nie tylko, ma wpływ na grafik koncertowy?

— Tak, bo to są nowe propozycje, które generalnie muszę ograniczać, bo praca zawodowa jest dla mnie źródłem utrzymania, ale bez tej pasji życie byłoby dla mnie nudne.

To gdzie teraz będzie można pana zobaczyć i usłyszeć?

— Teraz będzie można mnie usłyszeć właśnie tutaj (w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie – przyp. red.) w najbliższą sobotę (16 grudnia – przyp. red.) od godziny szesnastej. Świętujemy dziesięciolecie Studia My Voice. Śpiewają dzieci, młodzież i dorośli. To jest koncert na żywo, na który serdecznie zapraszamy. A następny już niebawem, bo w Kleczewie (17 grudnia – przyp. red.). To są piosenki świąteczne. Później przerwa, a po nowym roku zobaczymy.

Natomiast koncert, na który mogę zaprosić większą publiczność odbędzie się wiosną. Termin... na profilu będzie można znaleźć informacje. To będą utwory Cohena i Dylana, które zagramy jak zawsze charytatywnie dla naszego konińskiego hospicjum w Centrum Kultury i Sztuki, w Domu Kultury Oskard, na które już teraz państwa wszystkich zapraszam. To jest dziesięcioosobowy zespół, grający muzykę na żywo, utwory w polskiej wersji językowej. Są takie plany, że z udziałem chóru, więc myślę, że postaramy się o wysoką jakość.

I duży rozmach, z tego wynika.

— Tak. Dlatego, że od lat dziesięciu chyba gramy dla naszego konińskiego hospicjum. Wcześniej to było Hospicjum Dziecięce w Krakowie, bo były utwory Grechuty. Było też w Licheniu, był Dom Dziecka w Pleszewie, specjalnej troski w Skierniewicach. No, trochę się tego nazbierało. Ale najczęściej i praktycznie co roku dla naszego, konińskiego hospicjum też gramy. Próbuje ustalić termin koncertu. Będzie to wiosna w każdym razie: marzec, kwiecień, maj. Niedziela. Przekazę odpowiednią informację w stosownym czasie.

Zapraszamy na ten koncert. Zapraszał pan Tadeusz Grzejszczak, charyzmatyczny nauczyciel fizyki i jednocześnie muzyk, wokalista.

Dziękuję. Było mi bardzo miło. I za te słowa, które pan powiedział... Coraz większą ochotę mam robić to, co robię.

Mówiąc o tym charyzmatycznym nauczycielu, to nie są moje słowa, bo nie mieliśmy takiej relacji uczeń-nauczyciel, natomiast są to słowa uczniów trzeciego liceum i to już od kilku pokoleń.

— Jest mi bardzo miło.

Jeszcze raz dziękuję, życzę sukcesów.

— Dziękuję bardzo. Wszystkiego dobrego.



BYŁO ŚWIĄTECZNIE I KAMERALNIE

Spotkanie w Świątecznym Klimacie w Krzymowie miało wprowadzić jego uczestników w nastrój Bożego Narodzenia na ostatniej prostej przed świętami. I choć na zaproszenie organizatorów odpowiedziała tylko garstka mieszkańców gminy, to wieczór był przepełniony nastrojem świąt.



fol. P. Markowski

W pierwszej kolejności przyczynił się do tego koncert kwartetu Marka Zalewskiego. Zespół w jazzowych aranżacjach zaprezentował kolędy, pastorałki i piosenki świąteczne polskie i zagraniczne. Na bis wyjątkowo wykonał piosenkę z repertuaru Zbigniewa Wodeckiego „Lubię wracać tam, gdzie byłem”, ponieważ Marek Zalewski zapowiedział tajemniczo, że wróci z zespołem do naszej gminy w przyszłym roku.

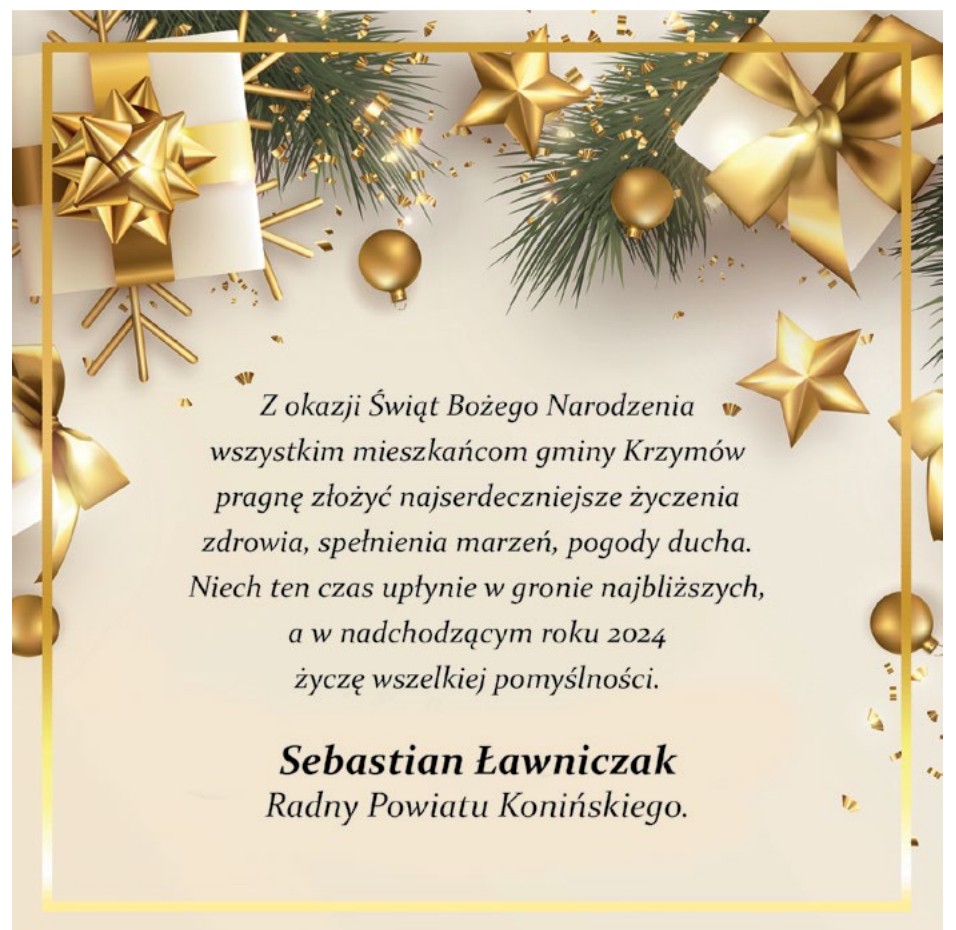
Po koncercie wójt Danuta Mazur wręczała drewniane figurki serc osobom i organizacjom, które wspierają działania gminy. Figurki trafiły do Kół Gospodyń Wiejskich ze Szczepidła, Krzymowa i Paprotni, sołectwa Genowefa, Klubu Seniora „Magnolia”, Stowarzyszenia Aktywne Kobiety z Gminy Krzymów, Wiolety Koszał z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, księdza Wojciecha Kaźmierczaka, proboszcza krzymowskiej parafii. Serca zostały wręczone również zespołowi Marka Zalewskiego i obecnemu na spotkaniu Michałowi Kołodziejczakowi, wiceministrowi



rolnictwa i rozwoju wsi.
Na koniec uczestnicy spotkali się przy

stole, na którym znalazły się świąteczne potrawy i ciasta.

Była to również okazja do rozmów i wykonania pamiątkowych zdjęć. | mar.



ZORGANIZOWANY PO RAZ PIERWSZY. OKAZAŁ SIĘ SUKCESEM

Niewątpliwym sukcesem frekwencyjnym i organizacyjnym okazał się pierwszy Jarmark Świąteczny w Krzymowie. Towarzy-
szył mu szereg dodatkowych atrakcji.



fol. P. Markowski



Jarmark odbył się dziesiątego grudnia. Stoiska wystawców można było odwiedzać od godziny szesnastej. Znajdowały się one w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie. Odwiedzających było tak wielu, że w szczytowym czasie wejście do remizy było prawie niemożliwe.

— *Przerosło to nasze oczekiwania. Jest naprawdę bardzo dużo ludzi. Zjeżdżają się z całej gminy i jak widać po rejestracjach samochodów z okolicznych gmin również, więc chyba nam się udało* — mówi Daria Sękowska, Prezes Stowarzyszenia Aktywne Kobiety z Gminy Krzymów, głównego organizatora imprezy.

Jak zapowiada, jarmarki będą odbywały się co roku. Ze względu na duże zainteresowanie wystawców i odwiedzających, od przyszłego roku stoiska będą ulokowane na placu wokół remizy.

A na stoiskach dominowało rękodzieło świąteczne, jednak nie brakowało też potraw świątecznych i ciast. Na odwiedzających czekała darmowa herbata zimowa z pierniczkami.

Jarmark był również okazją do wspólnego strojenia i uroczystego oświetlenia gminnej choinki. Najpierw dla zgromadzonych wystąpił zespół DanceAvenue z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie ze świątecznym układem tanecznym. Później, dzięki pomocy strażaków, przyniesione przez dzieci ozdoby zawisły na świątecznym drzewku. Były wśród nich prace powstałe na warsztatach świątecznych w GOK-u. Następnie, po wspólnym odliczaniu, choinka miała rozbłysnąć kolo-

rowymi światłami. Nie stało się to od razu i wśród dzieci słychać było westchnienia zawodu. Na szczęście po kilku sekundach, ku radości zgromadzonych, choinka eksplodowała barwami świątecznych iluminacji.

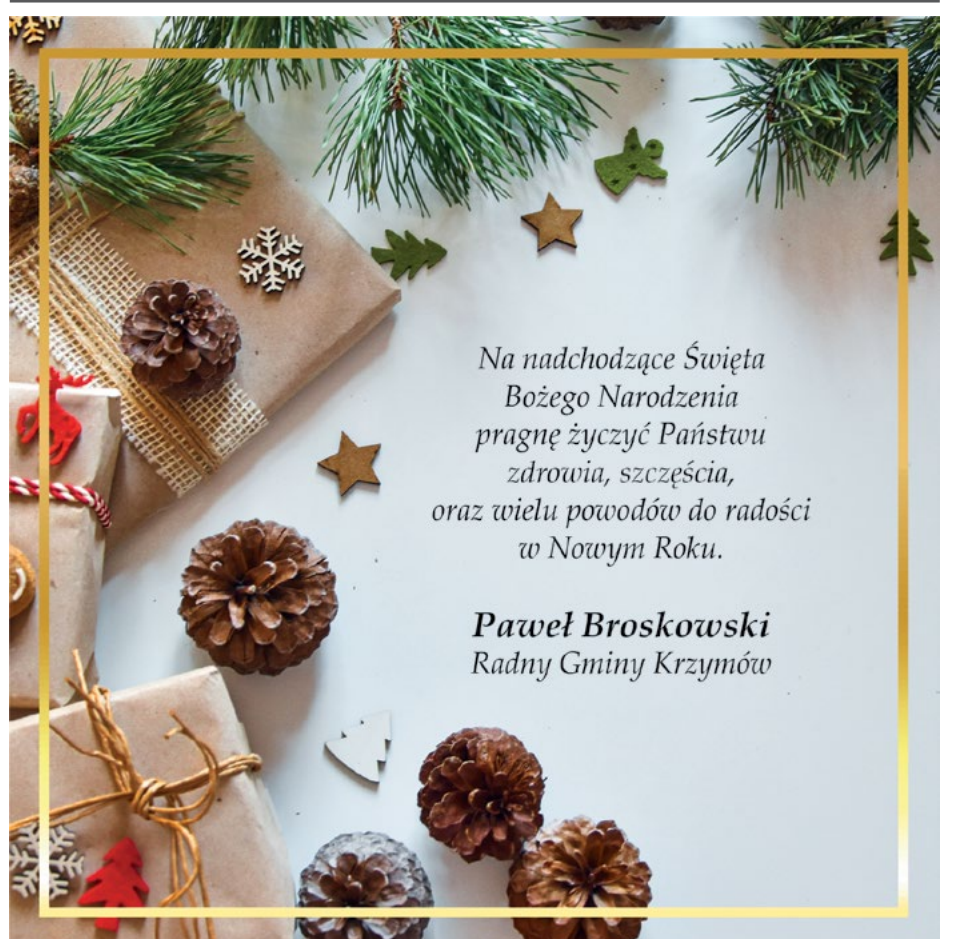
Tradycją jest to, że do wszystkich uczestniczących w ubieraniu gminnej choinki przybywa Święty Mikołaj. W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, dotarł na miejsce wozem strażackim. Mikołaj przybił „piątki” z dziećmi, można było też zrobić sobie z nim zdjęcie na tle rozświetlonego drzewka, a śnieżynki i elfy rozdawały cukierki.

Ostatnim rozdziałem jarmarku była świąteczna część artystyczna w sali OSP. Wystąpiły w niej wokalistki z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie oraz Hania Piaseczna ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie i Wiktor Walczak ze Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie, który na gitarze klasycznej zagrał kolędę „Bóg się rodzi”.

Gwiazdą wieczoru był zespół Midway działający przy Zespole Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Stefana Batorego w Koninie. Świąteczny koncert w jego wykonaniu zamknął pierwszy jarmark bożonarodzeniowy w Krzymowie.

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Aktywne Kobiety z Gminy Krzymów, a współorganizatorami: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie i jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej z Krzymowa.

Jarmark odbywał się pod patronatem wójt Danuty Mazur. | mar.



Na nadchodzące Święta
Bożego Narodzenia
pragnę życzyć Państwu
zdrowia, szczęścia,
oraz wielu powodów do radości
w Nowym Roku.

Paweł Broskowski
Radny Gminy Krzymów

ŚWIĄTECZNA ATRAKCJA W SZCZEPIDLE

Na placu zabaw w Szczepidle stanęła szopka betlejemska. Chociaż trwają przy niej ostatnie prace kosmetyczne, to już można ją oglądać.



Pomysłodawcami postawienia szopki są Janusz Morawski, sołtys Szczepidła i radny gminy Krzymów oraz Roman Rosiejewski. W pracach pomagali też inni mieszkańcy miejscowości.

Szopka stanęła na placu zabaw, w zadaszonym miejscu, w którym znajduje się scena. Konstrukcja powstała ze zrzynek

z desek, ma półtora metra długości, około metra szerokości i jest wysoka na metr dwadzieścia centymetrów. W środku znajduje się dwanaście figurek, wśród nich Józef z Maryją i Jezusem, trzej królowie, zwierzęta. Wokół szopki są choinki i figury zwierząt.

Budowniczy mają nadzieję, że stanie się

ona świąteczną, małą atrakcją turystyczną Szczepidła.

— Tak byśmy chcieli. W niedzielę i święta jak jest sezon zimowy, to się tam nic nie dzieje. A jak jest takie coś, to na pewno ktoś podjedzie, ktoś się zaciekawia, przez internet też ktoś to zobaczy, tak że mnie się wydaje, że na święta będzie jakaś atrakcja. Że może

małe dzieci tam przyjdą, przyjdą na spacer, będą mieli docelowy punkt, żeby przyjść na plac zabaw i zobaczyć tę szopkę — mówi Janusz Morawski.

Szopkę można będzie oglądać do święta Trzech Króli. Później zostanie zdemontowana. | mar.

PONAD PÓŁ TONY PRODUKTÓW NA PREZENTY

Trzydzieści siedem świątecznych paczek trafiło czwartego grudnia do potrzebujących rodzin, mieszkających w granicach krzymowskiej parafii. To efekt tegorocznej akcji „Pogotowie św. Mikołaja” w Krzymowie.



Akcja rozpoczęła się już w listopadzie. Dwudziestego czwartego i dwudziestego piątego listopada w krzymowskich sklepach była prowadzona zbiórka żywności przez harcerzy i uczniów szkoły podstawowej. Odzew był duży, bo udało się zebrać ponad pięćset kilogramów produktów żywnościowych.

— Akcję organizujemy w Krzymowie od ponad dwudziestu lat. A zaczął to świętej pamięci Józef Zajac i tak to robimy przez wszystkie lata. I w tym roku naprawdę jest sukces, i jest paczek naprawdę bardzo dużo — mówi Jan Czaja.

Rodziny do których trafiają paczki wskazuje Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz wychowawców poszczególnych klas z krzymowskiej szkoły podstawowej, którzy wiedzą, gdzie dzieci są w trudnej sytuacji. Poza tym swoje informacje na temat rodzin w trudnej sytuacji przekazują też inne osoby, które angażują się w organizację pogotowia. Paczki trafiają do rodzin mieszkających w granicach krzymowskiej parafii. Dla mieszkańców w potrzebie z drugiej części gminy podobną akcję organizuje Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie.

— Chciałbym podziękować panu Przewodniczącemu Rady Powiatu Ryszardowi Nawrockiemu za pomoc, jak również firmie produkującej kartony Smurfit Kappa z gminy Stare Miasto za pomoc w użyczeniu nam kartonów. Po prostu wyprodukowała kartony specjalnie pod te nasze podarunki. Wszystkim, którzy w taki czy inny sposób do tego się przyczynili i ofiarodawcom, bo tu najczęściej było ludzi dobrego serca, szczerzego serca. Tym ludziom się należą słowa uznania i szacunku — mówi Jan Czaja.

W akcję „Pogotowie św. Mikołaja”

w Krzymowie od lat są zaangażowani harcerze z 25. Drużyny Harcerskiej „Włóczykije” z Krzymowa, Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika oraz Jan Czaja. Ponadto zuchy z 25. Gromady Zuchowej „Muminki z leśnej dolinki” oraz Próbną Drużyną Starszoharcerską z Krzymowa, a także Władysław Kurtyka i Stowarzyszenie Miłośników Pojazdów Zabytkowych i Militarnych „Zajeżdźnia”.

Koordinatorką akcji była Kinga Szczepaniak-Zielińska, pedagog w szkole podstawowej w Krzymowie. | mar.

SZCZUPAK ROŚNIE

Kończący się rok był dla Koła Polskiego Związku Wędkarskiego nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie bardzo dobrym czasem. Takie wnioski można było wyciągnąć z Walnego Zebrania Sprawozdawczego, które zarząd koła zorganizował piętnastego grudnia.

— Liczba członków naszego koła stale wzrasta. W przeciwieństwie do niektórych kół, które niestety ze względu na zwiększone kwoty przeznaczane na karty, zmniejszyła się w nich liczba (członków – przyp. red.). A u nas na szczęście ze względu na dobrą pracę naszego kolegi skarbnika mamy stu siedmiu członków, czyli najwięcej w naszej historii — mówi Tomasz Żółtek, Prezes Koła PZW nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie.

W roku sprawozdawczym udało się pozyskać największą dotację zewnętrzną w historii. Było to sześć tysięcy złotych z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie na zorganizowanie zawodów z przesłaniem profilaktycznym pod nazwą „Nie piję alkoholu podczas wędkowania”. W ramach tej dotacji zostały zorganizowane zawody spławikowe i gruntowe z udziałem psychoterapeuty, który mówił wędkarzom o zagrożeniach zdrowotnych i społecznych związanych z nadużywaniem alkoholu.

2023 rok był bardzo intensywny jeśli chodzi o liczbę zorganizowanych zawodów wędkarskich. Było ich aż siedem. Biorąc pod uwagę fakt, że sezon w „Szczupaku” rozpoczyna się w kwietniu, a kończy w październiku, to zawody były rozgrywane średnio co cztery tygodnie. Podczas zebrania pojawiło się pytanie, czy w przyszłym roku można będzie wydłużyć czas trwania zawodów i jeszcze zwiększyć ich liczbę.

— Po to się tutaj spotykamy, taka jest idea naszych zebrań, żebyśmy prowadzili dyskusje, żeby każdy mógł się wypowiedzieć i zaproponować swoje. Tak że Adam zaproponował wydłużenie zawodów wędkarskich z trzech dotychczasowych na cztery godziny i po przegłosowaniu tego wniosku podjęliśmy uchwałę (...) o wydłu-



fol. P. Markowski

żeniu naszych zawodów — mówi Tomasz Żółtek.

Natomiast jeśli chodzi o liczbę zawodów w przyszłym roku, to planowanych jest siedem tur, czyli tak, jak w tym roku.

W planach na 2024 rok zarząd koła planuje ponownie ubiegać się o dotacje zewnętrzne z budżetu gminy, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie oraz od firm. Zarząd będzie próbował również jeszcze zwiększyć liczebność koła do stu dziesięciu członków oraz popularyzować jego profil na Facebooku.

W przyszłym roku wzrosną też opłaty dla wędkarzy. Uczestnicy do lat szesnastu

zapłacą 88 złotych, młodzież i dorośli od szesnastu do dwudziestu czterech lat zapłacą 153 złote, emeryci – panie i panowie – będą musieli zapłacić 280 złotych, a pozostali 345 złotych. Czy ten wzrost kosztów nie odstraszy potencjalnych wędkarzy?

— Raczej nie, bo w ubiegłym roku były dużo wyższe podwyżki, zwłaszcza dla emerytów, i nasze koło pozyskało dziesięciu członków więcej niż w ubiegłym roku, no to chyba nie odstraszyły — mówi Grzegorz Rosiejewski, skarbnik „Szczupaka”.

Pod adresem skarbnika na zebraniu popłynęło wiele pochwał nie tylko za prawidłowe zarządzanie budżetem, ale też jego elastyczność w przyjmowaniu opłat człon-

kowskich. Czasami nawet wyjeżdża, żeby ktoś mógł opłacić składkę.

— Trzeba jeździć, bo nawet mamy członków z Kłodawy. Młodych, starszych ludzi z Kłodawy, z Turku, ze Słupcy. Tu naokoło przyjeżdżają do nas wszyscy, bo wiedzą, że jest dobra atmosfera, fajna atmosfera na zawodach, załatwiamy wszystko jak trzeba. Kto zadzwoni, do każdego jadę — mówi Grzegorz Rosiejewski.

I dodaje, że od połowy stycznia będzie dyżurował w pomieszczeniu klubu LMKS Czarni Brzeźno przy ulicy Głównej 70A w każdą środę od szesnastej do osiemnastej. W tym czasie będzie można opłacać składki członkowskie na 2024 rok. | mar.



GWIAZDOR NIE ZAWIÓDŁ. ROZDAŁ DZIECIOM PREZENTY

Już po raz piąty w naszej gminie została zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci „Akcja Gwiazdor”. Dzięki niej paczki z wymarzonymi prezentami trafiły do dużej grupy dzieci.

fol. P. Markowski



Gwiazdor w tym roku zawitał do naszej gminy dziewiętnastego grudnia i stał się w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Wcześniej dzieci, ich rodzice i opiekunowie oraz nauczyciele wysłuchali krótkiego, świątecznego programu artystycznego przygotowanego przez Szkołę Podstawową im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie. Szkolny chór zaprezentował pastorałki, a zespół smyczkowy w składzie: Anna Grajek, Klaudia Larus-Sieczka i Wojtek Woźniak zagrał kilka kolęd.

— *Zawsze staramy się, żeby ta akcja miała wyjątkowy charakter, żeby wprowadzała nas już w taki magiczny nastrój świąt Bożego Narodzenia* — mówi Urszula Kucharska, dyrektor szkoły podstawowej w Brzeźnie i Prezes Oddziału Gminnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Krzymowie.

Po części artystycznej w sali pojawił się Mikołaj i wręczył dzieciom prezenty.

Każdy otrzymał to, o czym pisał w liście do niego. Bo ta akcja na tym właśnie polega, że najpierw dzieci piszą listy, w których proszą gwiazdora o konkretne, wymarzone prezenty. Te listy trafiają do niego i otaczającej go grupy wspierającej tę akcję, po czym przygotowujemy się paczki, w których znajduje się to, co dzieci sobie wymarzyły. W tym roku paczki otrzymało siedemdziesięcioro sześciu dzieci wskazanych wcześniej przez dyrektorów i nauczycieli ze wszystkich szkół działających w naszej gminie.

Każdy obdarowany miał zrobione pamiątkowe zdjęcie z Mikołajem, później było wspólne zdjęcie z paczkami i wreszcie stało się to, co przyniosło dzieciom największą radość, czyli otwieranie prezentów.

Zdrowych, spokojnych i radosnych świąt Bożego Narodzenia. Dla wszystkich. | mar.



SZCZĘŚLIWYCH TYLKO DNI

Przedświąteczny czas w naszej gminie został zainaugurowany w artystyczny sposób. Trzeciego grudnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie odbył się Koncert Mikołajkowo-Świąteczny, który zgromadził wielu odbiorców.



fol. P. Markowski



Na scenie zaprezentowali się uczestnicy zajęć prowadzonych w GOK-u, którzy przygotowali bogaty program artystyczny. Wystąpili wokaliści, instrumentalni klawiszowcy, orkiestra dęta, chór Cantorum Gaudium i zespoły taneczne: Dance Avenue i LeBrio.

Wykonawcy przygotowali zarówno tradycyjne kolędy i pastorałki, jak i współczesne piosenki nawiązujące do świąt, a zespoły taneczne układy choreograficzne do świątecznych piosenek.

Również scenografia autorstwa Wiolety Koszał z GOK-u nawiązywała do świąt Bożego Narodzenia.

Koncert prowadzony przez Krzysztofa Kędziórę, dyrektora domu kultury, wprowadził odbiorców w świąteczny nastrój. Dyrektor podziękował wszystkim wykonawcom oraz instruktorom za zaangażowanie i pracę nad przygotowaniem koncertu. Podkreślił, że jest to ważna inicjatywa kulturalna, która wpisuje się do kalendarza wydarzeń i promuje arty-

styczne talenty mieszkańców gminy.

W wydarzeniu uczestniczyła wójt Danuta Mazur, która przed finałową piosenką złożyła życzenia świąteczne.

— *Chcę wam życzyć, żeby nadchodzący czas był szczęśliwy. (...) Niech będą państwo szczęśliwi każdego dnia, żebyście mieli się do kogo przytulić, żebyście mieli wokół osoby, które będą was kochały, a wy, żebyście mieli kogo kochać* — mówiła Danuta Mazur.

Wójt przypomniała, że Koncert Mi-

kołajkowo-Świąteczny w Brzeźnie nie jest jedynym przedświątecznym wydarzeniem w gminie i zaprosiła na Jarmark Świąteczny do Krzymowa połączony ze strojeniem gminnej choinki (10 grudnia) i na koncert połączony z otwartym spotkaniem wigilijnym (16 grudnia, również w Krzymowie).

Koncert w Brzeźnie zakończyła piosenka finałowa zatytułowana „Szczęśliwych dni”. | mar.

LEŚNE MANEWRY W BRZEŹNIE

Dwudziestu druhów wzięło udział w leśnych manewrach strażackich zorganizowanych przez Tomasza Opszalskiego, Komendanta Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Krzymowie.

fol. archiwum



Manewry odbyły się dziewiątego grudnia w lesie w Brzeźnie. Szkolenie dotyczyło ścinki i okrzyszowania wiatrołomów.

— *Mieliśmy też kilka innych założeń. Na przykład zakleszczone drzewo, czy oparte drzewo na gałęziach. Tutaj chodziło o to, żeby rozszerzać swoje umiejętności, aby dać sobie radę w takiej sytuacji, gdyby się zdarzyło powalone drzewo, które jest oparte nawet na domu czy na drugim drzewie, i żeby to drzewo powalić na ziemię, żeby już nie stanowiło zagrożenia* — mówi Tomasz Opszalski.

Strażacy rzadko są wzywani do zdarzeń związanych z wiatrołomami w lasach. Las jest dobrym miejscem treningowym, ale ćwiczone na manewrach umiejętności przydają się w innych sytuacjach.

— *Na terenie naszej gminy często się już zdarza, że jakieś drzewo jest powalone, wsparte na drugim drzewie, ewentualnie na*

liniach energetycznych, ewentualnie przewrócone na drogi gminne. Takie sytuacje się zdarzają często — mówi Tomasz Opszalski.

Zaproszenie do udziału w manewrach otrzymały wszystkie jednostki działające w naszej gminie, jednak na ćwiczeniach stawili się tylko przedstawiciele Ochotniczych Straży Pożarnych z Brzeźna, Głodna i Kalku, w sumie dwudziestu druhów.

Były to ostatnie manewry w tym roku.

— *Tak już się od jakiegoś czasu dzieje, że mamy te manewry raz w roku i myślę, że raz w roku wystarczy. Tutaj nad czym mógłbym ubolewać, to frekwencja. Już któryś raz nie dopisuje. Życzylbym sobie, żeby ta frekwencja się poprawiła* — mówi Tomasz Opszalski.

Po ćwiczeniach druhowie spotkali się na ognisku integracyjnym w Brzeźnie, połączonym z pieczeniem kiełbasek. | mar.



REKLAMA

SKŁAD OPAŁOWY JAROSŁAW CZERNIEJEWSKI OFERUJE:

- Ekogroszek – 1600 zł
- Orzech – 1550 zł
- Ekomiał – 1100 zł
- Brykiet Rekord – 1300 zł
- Pellet Terka – 1450 zł
- Pellet Lawa – 1750 zł
- Pellet Olimp – 1800 zł

ZAPRASZAMY
Brzeźno, ul. Miodowa 19
Tel. 501 120 082, 63 241 42 44

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy – zarówno sobie jak i Państwu,
by nigdy nie zabrakło nam zapachu do realizacji marzeń
i budowania relacji z ludźmi wokół nas.
Ponadto tradycyjnie: zdrowia, szczęścia i pomyślności
w Nowym Roku i we wszystkich kolejnych.

Dyrektor,
Pracownicy oraz Instruktorzy
Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie

GOK
BRZEŹNO

GRUDNIOWE ROZGRYWKI

Trwa przerwa w rozgrywkach ligowych, jednak życie sportowe tętni w klubie LMKS Czarni Brzeźno nawet w tym czasie. Zresztą nie tylko sportowe.



Drugiego grudnia członkowie klubu wzięli udział w Mikołajkowym Turnieju Piłki Siatkowej Brzeźno Cup 2023. O tym wydarzeniu piszemy w osobnym artykule. Również w osobnym artykule piszemy o Walnym Zebraniu Sprawozdawczo-Wyborczym klubu, które odbyło się szesnastego grudnia.

ŻAKI

Dziesiątego grudnia dwie druży-

ny Żaka z rocznika 2015 rozegrały swój pierwszy turniej halowy. Młodzi adepci rywalizowali w turnieju Reiss Cup w Kole. Chłopcy, pokazując swoje umiejętności piłkarskie, dostarczyli wielu wrażeń i emocji.

TRAMPKARZE

Ósmego grudnia drużyna Trampkarzy rozegrała kolejny mecz kontrolny. Zespół

z Brzeźna udał się na boisko w Licheniu Starym, aby zmierzyć się z UKS 7 Konin. Spotkanie zostało rozegrane w nieco pomniejszych składach 9x9 i zakończyło wynikiem 4:4.

ANDRZEJKOWA ZABAWA Z LMKS

To już trzeci rok z rzędu, gdy klub zorganizował Bal Andrzejkowy. Impreza po raz kolejny była bardzo

udana, a goście bawili się do samego rana przy muzyce DJ-a Wolnego. Poczęstunek przygotowała Restauracja Biesiadna.

— Mamy nadzieję, że za rok spotkamy się ponownie. Wszystkim osobom zaangażowanym w tę imprezę dziękujemy za pomoc — mówi Damian Cebulski, Prezes LMKS Czarni Brzeźno. | mar.

GOSPODARZE OKAZALI SIĘ NAJLEPSI

Pięć drużyn wzięło udział w pierwszym Mikołajkowym Turnieju Piłki Siatkowej Brzeźno Cup. Zorganizowała go jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie.



fol. P. Markowski

Turniej odbył się drugiego grudnia w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie. Wystąpiły w nim drużyny reprezentujące Ochotnicze Straże Pożarne z Konina-Chorzonia, Żychlina, Lichenia Starego oraz gospodarze. Piątą drużyną był zespół reprezentujący Klub Sportowy LMKS Czarni Brzeźno. Jednak zainteresowanie tym wydarzeniem było znacznie większe.

— Po ogłoszeniu tego turnieju kolejne jednostki OSP, ale nie tylko, bo i stowarzyszenia czy sołectwa pytały o możliwość startu. Aczkolwiek ze względu na wielkość sali gimnastycznej, niestety nie mogliśmy zwiększyć liczby drużyn biorących udział.

Miejmy nadzieję, że może w przyszłości powstanie tutaj jakiś długo wyczekiwany obiekt sportowy w Brzeźnie i będzie ta impreza rosła — mówi Hubert Borowiak, Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie.

Mecze zostały rozegrane w systemie „każdy z każdym”. Sędziowali je na zmianę Damian Cebulski, Rafał Szkudelski i Damian Staszak.

Turniej miał nie tylko charakter sportowy, ale także profilaktyczny.

— Spotkaliśmy się też tutaj, żeby przedyskutować czy przemyśleć stosowanie używek w naszym życiu. (Turniej – przyp. red.) to jest takie pokazanie, że można

w aktywny sposób korzystać ze swojego czasu wolnego, nie stosując używek takich jak alkohol. I turniej ten rozpoczęliśmy krótkim filmem przedstawiającym nam, jak wpływa alkohol na organizm człowieka — mówi Hubert Borowiak.

Zwycięzcą turnieju została drużyna OSP Brzeźno, drugie miejsce zajął Klub Sportowy LMKS Czarni Brzeźno, a trzecie jednostka OSP z Konina-Chorzonia. Na czwartym miejscu znalazła się reprezentacja OSP z Żychlina a na piątym drużynie OSP Licheń Stary. Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy i puchary. Tomasz Opszański – Prezes OSP Brzeźno zapowiedział, że w przyszłym roku on

ufunduje główną nagrodę, bo turniej będzie kontynuowany.

Organizator zadbał o to, aby każdy zawodnik miał wodę i mały pakiet żywnościowy. Na wszystkich czekała też gorąca zupa gulaszowa.

Organizację tego wydarzenia sportowego dofinansowała Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie.

Ponadto wsparli je: Bogdan Kołodziejczak, Karol Kotwas, Renata Olejniczak, Tomasz Olejnik oraz DJ Tales, który był odpowiedzialny za nagłośnienie podczas turnieju. | mar.



Świąt białych, pachnących choinką,
skrzypiących śniegiem pod butami,
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze,
pełnych niespodziewanych prezentów.
Świąt dających radość i odpoczynek,
oraz nadzieję na Nowy Rok,
żeby był jeszcze lepszy,
niż ten, co właśnie mija.

życzą
Zarząd i zawodnicy
LMKS „Czarni” Brzeźno



TO BYŁ DOBRY ROK

Zarząd i piłkarze Gminnego Klubu Sportowego Warta Krzymów podsumowali szesnastego grudnia piłkarski rok 2023.

fot. archiwum



Prezes Klubu Henryk Głowacki podziękował sponsorom, piłkarzom i wszystkim sympatykom Warty Krzymów za pomoc i okazaną życzliwość. Zostały też wręczone specjalne podziękowania.

— Podsumowując, rok piłkarski należał do udanych. Drużyny młodzieżowe uplasowały się w środku tabeli w swoich grupach, drużyna seniora zajmuje pierwsze miejsce w rozgrywkach Proton A Klasy. Jest to dobry prognostyk na 2024 rok — mówi Henryk Głowacki. | mar.



NAJWIĘKSZY NACISK KŁADZIEMY NA NAJMŁODSZE GRUPY

Klub LMKS Czarni Brzeźno podsumował dwa lata sprawozdawcze i przeprowadził wybory zarządu na zwołanym na szesnasty grudnia zebraniu.

fot. P. Markowski



Na spotkaniu swoje sprawozdania z działalności przedstawili prezes klubu Damian Cebulski oraz trenerzy poszczególnych drużyn.

Dotychczasowy zarząd otrzymał jednoznacznie absolutorium za lata sprawozdawcze. Następnie odbyły się wybory nowego zarządu. Tu zmiany okazały się niewielkie. Prezesem przez dwa kolejne lata nadal będzie Damian Cebulski, wiceprezesem Karol Kotwas, sekretarzem Sebastian Łukasik, skarbnikiem Przemysław Wełnicki i członkami zarządu: Sławomir Śmigielski, Maciej Popielarz, Artur Młodziniak i kapitan drużyny seniorów, Tomasz Olejniczak.

Jakie to były lata dla klubu?

— To były lata 2022-2023. W tym okresie początkowym pandemia trochę spowolniła nasze plany, ale udało się zrealizować prawie wszystkie cele. Można powiedzieć, że cały czas klub się rozwija, pozyskujemy środki finansowe nie tylko z gminy, ale z innych dotacji z programów rządowych, z instytucji. Chcemy też otworzyć nową grupę. Cały czas, i to się nigdy nie zmieni, największy nacisk kładziemy na najmłodsze grupy, a grupy seniorskie są takim dodatkiem do klubu — mówi Damian Cebulski.

Nie oznacza to, że seniorzy nie mają swoich planów. Celem, jaki sobie stawiają

jest awans do Ligi Okręgowej.

— Tam jest nasze miejsce. Już raz tam zawitaliśmy, troszkę zderzyliśmy się z rzeczywistością, ale zajmujemy aktualnie trzecie miejsce, tracimy tylko trzy punkty do dwóch zespołów liderujących i zrobimy wszystko, żeby znaleźć się w Lidze Okręgowej — mówi Damian Cebulski.

W najbliższym czasie, na prośbę rodziców, władze klubu będą chciały utworzyć piłkarską Akademię Przedszkolaka dla dzieci z roczników 2018-19. To nie wszystkie plany zarządu na kolejną kadencję.

— Będziemy dążyć do tego, żeby spróbować tę naszą płytę boiska wyposażyć

w z prawdziwego zdarzenia oświetlenie, bo my nie mamy boiska treningowego. Wiadomo, jest Orlik, ale gdyby to boisko było oświetlone na takim profesjonalnym poziomie, byśmy mogli na pewno wydłużyć treningi wszystkich grup. Te dzieci bez względu na porę, pogodę mogłyby spokojnie trenować na głównej płycie boiska — mówi Damian Cebulski.

Poza tym klub będzie się starał przeprowadzić remont starej szatni, która znajduje się obok boiska.

Zarząd ma już przygotowane projekty na montaż oświetlenia boiska i modernizację szatni. | mar.

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93

Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKŁAD: 1600 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziara, REDAKTOR: Paweł Markowski

SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Gałczyńska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiacji i skracania.



Gmina Krzymów



Powiatowy Urząd Pracy w Koninie

Wójt Gminy Krzymów**oraz Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Koninie**

serdecznie zapraszają przedsiębiorców z terenu gminy Krzymów

na spotkanie, które odbędzie się

16 stycznia 2024 r. o godz. 14.00

w Sali Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie (ul. Główna 70 A)

Podczas spotkania zostanie zaprezentowana oferta**Powiatowego Urzędu Pracy w Koninie na 2024 rok dla przedsiębiorców:**

- **programy finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego+ oraz Funduszu Pracy**
 - **wsparcie zatrudnienia ze środków Funduszu Sprawiedliwej Transformacji**
 - **dofinansowanie szkoleń pracodawców i pracowników ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego**
 - **usługi pośrednictwa pracy**
-

Serdecznie zapraszamy !